



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-703014-II/12/MK

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 3. VII. 2012

Pan

Jarosław Gowin

Minister Sprawiedliwości

Uprzejmie pragnę poinformować, iż w moim zainteresowaniu pozostaje problematyka dotycząca kompensaty państwowej przyznawanej ofiarom przestępstw w Polsce.

Analiza przepisów ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw (Dz. U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1415 ze zm.), a także praktyki orzeczniczej sądów w zakresie kompensaty państwowej nasuwa jednoznaczne w mojej opinii wnioski, że ustawa ta, wbrew jej ratione legis nie tylko nie przewiduje skutecznej pomocy dla osób pokrzywdzonych - ofiar przestępstw, ale częstokroć powoduje wręcz wtórną wiktymizację pokrzywdzonych.

Uzasadniając powyższe stwierdzenie pragnę wskazać na wnioski z badań na temat działania w/w ustawy o państwowej kompensacie przeprowadzone przez dr Lidię Mazowiecką Prokurator Prokuratury Generalnej, które przedstawione zostały podczas konferencji, jaka miała miejsce w Prokuraturze Generalnej w dniu 22 lutego 2012 r. na temat kompensaty państwowej (badanie te opublikowane zostały ponadto w dwumiesięczniku Niebieska Linia nr 2/79/2012 s. 19-22).

Jak wynika z w/w badań, które objęły wszystkie prawomocnie zakończone sprawy o kompensatę w okresie od 1 lipca 2005 r. do 31 grudnia 2009 r. (a było ich łącznie 481), średniorocznie w wymienionym okresie sądy rozpatrywały zaledwie 96 wniosków o przyznanie kompensaty, w tym w około 30 sprawach przyznawały kompensatę. Podkreślić należy natomiast, że projektodawcy omawianej ustawy przewidywali, że o kompensatę może skutecznie ubiegać się rocznie 12 800 osób, a obciążenie roczne Skarbu Państwa z tytułu wypłat kompensaty będzie

wynosiło ok. 70 mln. złotych. Tymczasem w badanym okresie suma wszystkich zasądzonych kompensat wyniosła zaledwie 0,2 % przewidywanej sumy. Podczas omawianych badań ujawnione zostały liczne nieprawidłowości postępowań o przyznanie kompensaty państwowej. Do tych najważniejszych w moim przekonaniu należy zaliczyć przypadki, gdy sąd zobowiązywał ofiarę do ustalenia danych personalnych, adresów i stanu majątkowego sprawców przestępstwa, czy gdy uczestnikami postępowania, wbrew przepisom ustawy, byli sprawcy przestępstwa, którzy w postępowaniu korzystali z pomocy adwokata jako swojego pełnomocnika, podczas gdy sąd odmawiał przydzielenia pełnomocnika ofierze, a podkreślić w tym miejscu należy, że przygotowany wzór wniosku o przyznanie kompensaty w praktyce przysparza wiele kłopotów, albowiem jest bardzo niejasny. Co równie istotne, uczestnikiem postępowania jest prokurator, którego rola, jak wykazywała autorka badań jest niejednoznaczna. Badanie uwidoczniało bowiem, że organ ten często jest rzecznikiem interesów Skarbu Państwa, czyli stoi po stronie przeciwnej niż ofiara, choć może też złożyć wniosek o przyznanie kompensaty (w badanym okresie zrobił to tylko raz). Ponadto, jak wykazało badanie, w ustawie o kompensacie państwowej nie przewidziano możliwości złożenia wniosku o przyznanie kompensaty przez osobę najbliższą dla ofiary w sytuacji, kiedy ofiara w wyniku przestępstwa stała się całkowicie niesprawna, bez możliwości nawiązania z nią jakiegokolwiek kontaktu, a jednocześnie nie została ubezwłasnowolniona (osoba najbliższa może taki wniosek złożyć tylko w razie śmierci ofiary). Zdarzały się sytuacje, gdy sąd oddalał wniosek o kompensatę złożony przez matkę ofiary małoletniej, albowiem uznawał ją za osobę nieuprawnioną do złożenia wniosku. Jak wskazywała ponadto autorka badań, zdarzały się sytuacje, że sąd odmawiał ofierze przestępstwa zwolnienia z kosztów postępowania uzasadniając, że jej dochody w wysokości 300 zł. powinny wystarczyć na systematyczne oszczędzanie na koszty sądowe. Co również zostało ujawnione podczas w/w badań, mimo, że w ustawie o państwowej kompensacie przyjęto nieprocesowe postępowanie cywilne, w praktyce jednak sprawy toczyły się najczęściej w trybie procesowym, a osoby ubiegające się o kompensatę z reguły były przesłuchiwane (czasem wielokrotnie), w sprawach występowałi liczni świadkowie, a postępowania o kompensatę trwały bardzo długo (często ze względu na ich odroczenia) - średnio 7 i pół miesiąca, najdłużej prawie 3 i pół roku, a koszty postępowania były dwukrotnie wyższe od przyznanej kompensaty. Podkreślić w końcu należy, że analiza akt sądowych dokonana przez autorkę badań wykazała, że orzecznictwo w sprawach kompensacyjnych jest bardzo niejednolite, jeżeli chodzi o zachowanie proporcji pomiędzy poniesionymi szkodami, a wysokością przyznanej kompensaty. Za zbliżone skutki przyznawane były kompensaty maksymalne, jak i symboliczne (dla przykładu autorka wskazuje, iż w jednej sprawie za implant wybitego zęba przyznano kompensatę w kwocie ponad 10 100 złotych, w innej 347,72 złotych, mimo załączonego oświadczenia lekarza,

że będzie on kosztował 5 000 złotych). Sądy najczęściej orzekały kompensatę w wysokości do 1000 złotych - dotyczyło to blisko 1/3 wszystkich przyznanych kompensat, przy czym częściej wystąpiły w tej grupie kompensaty w wysokości do 500 złotych niż w wysokości 500 - 1000 złotych (dla przykładu autorka badań wskazywała na sprawę, w której niewidoma ofiara otrzymała kompensatę w wysokości 129, 60 złotych, a innym bulwersującym przykładem była kompensata w wysokości 1400 złotych przyznana ofierze, która w wyniku przestępstwa doznała ciężkich uszkodzeń głowy. Na tle analizy orzeczeń w przedmiocie kompensaty autorka wysunęła również istotny wniosek, iż obecnie obowiązująca ustawa o państwowej kompensacie wyraźnie preferuje osoby zamożne. Świadczy o tym uzależnienie przyznania kompensaty i jej wysokości od poniesionych wcześniej i udokumentowanych wydatków. Ofiary, które było stać na pokrycie wydatków i kosztów związanych z doznaniem przestępstwa, uzyskiwały kompensatę wcześniej oraz w wyższej wysokości niż ofiary przestępstw niezamożne, które nie mogły wyłożyć środków na leczenie i rehabilitację.

Przedstawione powyższej wnioski z badań nad funkcjonowaniem instytucji kompensaty państwowej w Polsce, które -jak zostało to podkreślone powyżej - świadczą z jednej strony o tym, iż ustawa o państwowej kompensacie jest ustawą „martwą”, z drugiej zaś częstokroć doprowadzającą do tzw. wtórnej wiktyimizacji ofiar przestępstw, w moim przekonaniu powinny determinować po stronie ustawodawcy obowiązek ponownego uregulowania instytucji kompensaty państwowej na gruncie prawa polskiego. Ilość i waga zarzutów do obowiązującej ustawy powinna zaś skłaniać do uregulowania tej instytucji zupełnie nową ustawą.

W moim przekonaniu zweryfikowany powinien zostać tryb przyznawania kompensaty państwowej. Należałoby rozważyć, czy nie mniej uciążliwym dla obywateli, tańszym i szybszym trybem przyznawania kompensaty byłby tryb administracyjny, w którym odpowiedni organ administracyjny mógłby przyznawać kompensatę państwową w formie decyzji.

Przy nadawaniu nowego kształtu instytucji kompensaty państwowej nie należy zapomnieć o rozwiązaniu, które wyeliminowałoby uznaniowość kwoty przyznawanej tytułem kompensaty np. poprzez wprowadzenie taryfikatora wysokości kompensaty, którego dolna i górna granica nie naruszałaby godności ofiar przestępstw i jednocześnie pozwalałaby na przyznanie adekwatnej kompensaty. Wydaje się bowiem, iż określona w obowiązującej ustawie górna granica kompensaty tj. 12.000 złotych (por. art. 6 ustawy) w wielu sytuacjach jest kwotą niewystarczającą na pokrycie szkód ofiarom przestępstw. Dodatkowo podkreślić w tym miejscu należy, iż obecne rozwiązania prawne w zakresie kompensaty nie przewidują możliwości wypłaty ofiarom przestępstw zaliczki na pokrycie kosztów związanych z usuwaniem szkód powstałych wskutek przestępstwa np. kosztów

leczenia. W sytuacji kiedy - jak to pokazała praktyka - wysokość kompensaty orzekana jest na podstawie rachunków, uzyskanie adekwatnej kompensaty jest możliwe jedynie przez ofiary przestępstw, które stać na wcześniejsze pokrycie kosztów z własnych dochodów, co z kolei powoduje, iż ofiary mniej zamożne nie mogą liczyć na taką samą ochronę, jak ofiary, które mogą pozwolić sobie na pokrycie kosztów poniesionych szkód przed wypłatą stosowanej kompensaty.

Kończąc powyższe rozważania podkreślić pragnę, iż nowe rozwiązania powinny w moim przekonaniu zapewniać również odpowiednio długie terminy na złożenie wniosku o kompensatę (w tym należałoby rozważyć wprowadzenie instytucji przywrócenia terminu do złożenia wniosku w szczególnych sytuacjach), a także gwarantować stosowne uprawnienia, w tym do złożeniu wniosku o kompensatę członkom rodziny poszkodowanego, który z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie samodzielnie domagać się kompensaty, tak by nie zachodziła konieczność ubezwłasnowolnienia takiej osoby, w celu dokonania za nią stosownych czynności.

Przedstawiając powyższe uwagi, zwracam się z uprzejmą prośbą o poinformowanie mnie, czy Ministerstwo Sprawiedliwości przewiduje prace legislacyjne, które stanowiłyby rozwiązanie przedstawionego w niniejszym piśmie problemu.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Hijou'.